

JOHANNESBOTE RUNDBRIEF DES HEIMATWERKES DER KATHOLIKEN AUS DER FREIEN PRÄLATUR SCHNEIDEMÜHL (GRENZMARK POSEN WESTPREUBEN) WEIHNACHTEN 69(2017)

W 2017 r. wydawcy zadbali, aby czasopismo *Johannesbote* ukazało się dwukrotnie, podobnie jak w poprzednich latach¹. Numer poddany analizie tradycyjnie ujrzał światło dzienne na Boże Narodzenie. Zachowano dotychczasowy dwuczęściowy podział. W pierwszej części zaprezentowano kilka ciekawych artykułów o różnej tematyce, w drugiej zaś skoncentrowano się na wspomnieniach dotyczących dawnej małej ojczyzny (*Heimatu*), czyli terenów pilskiej prałatury², w sumie 72 strony.

Na początku prezes ks. Bernardt Klatt złożył życzenia mieszkańcom „wolnej prałatury w Pile” oraz czytelnikom recenzowanego czasopisma. Nawiązał do bieżącej okładki numeru³ i do jednej z prefacji bożonarodzeniowych.

Artykuł Martina Sprungala dotyczący wieloletniego proboszcza w Kaszczorze porusza kilka ciekawych kwestii. Autor zwraca uwagę na zachowane księgi metrykalne z tamtejszych okolic, które są czasami jedynym źródłem do odtworzenia wydarzeń z przełomu XVIII i XIX w. Nakreśla w ciekawy sposób czasy rozbiorów i panowania pruskiego w Wielkopolsce. Podkreśla niemieckość przemęczkich cystersów. Jednocześnie akcji kasacyjnej zakonów przez rząd pruski (niemiecki) nie traktuje jako uderzenie w życie zakonne i kościelne. Nie wspomina nic o przejętych dobrach poklasztornych.

Coroczna konferencja AKVMOE (Arbeitsgemeinschaft Katholischer Verbände Mittel- und Osteuropas) odbyła się 20 października 2017 r. we Frankfurcie nad Menem. Przewodniczył jej bp pomocniczy z Erfurtu dr Reinhard Hauke. Z Heimatwerk Schneidemühl udział w spotkaniu wzięli prezes ks. Bernhard Klatt i przewodniczący Christoph Maroscheck. Tematem przewodnim była migracja, populizm, terroryzm, nacjonalizm, kryzys w Unii Europejskiej i uciekinierzy.

Tematem przewodnim recenzowanego numeru jest wydarzenie związane z sanktuarium maryjnym w Skrzatuszu. Idea wybudowania kaplicy na pobliskim wzgórzu znalazła swój finał w poświęceniu jej 2 lipca 2017 r. przez bpa dra Pawła Cieślaka (bpa pomocniczego seniora diecezji koszalińsko-kołobrzeskiej) i prezesa ks. Bernharda Klatta. Pomysł wybudowania kaplicy pojawił się po raz pierwszy w 2014 r. Pomysłodawcami i koordynatorami dzieła byli Astrid i Johannes Wienke, mieszkańcy Piły. W maju 2015 r.

¹ Pierwszy numer ukazał się na Zesłanie Ducha Świętego.

² Wolna Prałatura Pilska, ustanowiona przez Piusa XI w 1930 r., należała do metropolii wrocławskiej. Definitywnie przestała istnieć z chwilą utworzenia przez papieża Pawła VI samodzielnych struktur kościelnych w 1972 r.

³ Jest to obraz nieznanego artysty z Burundi przedstawiający ucieczkę św. Rodziny do Egiptu.

Skrzatusz odwiedziła delegacja z Niemiec, która z ówczesnym proboszczem i kustoszem sanktuarium ks. Andrzejem Malczyńskim i biskupem Pawłem Cieślikiem ustaliła wszelkie detale wspomnianej inicjatywy. Roboty ziemne rozpoczęto w lecie 2016 r. Stan surowy ukończono już jesienią tego roku. Uroczystość poświęcenia zgromadziła kilka grup niemieckich pielgrzymów, związanych z byłą wolną prałaturą w Pile. Podczas uroczystej Mszy św. bp P. Cieślik zwrócił uwagę na to, że poświęcenie tej kaplicy jest pewnym przekroczeniem granic między Polakami i Niemcami. W homilii nawiązał do Ewangelii i przypomniał, co znaczy naśladować Chrystusa w niesieniu krzyża i jak stawiać Boga i Jego sprawy na pierwszym miejscu. Kaznodzieja wyraził wdzięczność swoją, jak i biskupa diecezjalnego Edwarda Dajczaka, wszystkim osobom, dzięki którym udało się zrealizować to dzieło. Szczególne podziękowania skierował do pomysłodawców, sponsorów i koordynatorów projektu Astrid i Johanneses Wienke z Piły (stan zdrowia uniemożliwił przybycie Johanneses Wienke na uroczystość do Skrzatusza). Kaplica została wkomponowana w drogę krzyżową okalającą sanktuarium. Na fasadzie znajduje się godło Wolnej Prałatury Pilskiej. Wewnątrz umieszczono kamienną tablicę z nazwiskami hierarchów kierujących prałaturą, począwszy od ks. Roberta Weimanna (1920 r.)⁴, a kończąc na roku 2009⁵. U czytelnika może pojawić się pytanie: jak rozumieć rok 2009 na tablicy? Czyż prymas Hlond nie utworzył w 1945 r. tymczasowych administracji apostolskich na Ziemiach Zachodnich i Północnych? Jeżeli przyjęłoby się, że były to tylko tymczasowe struktury, to jednak bezspornie papież Paweł VI w 1972 r., tworząc diecezję koszalińsko-kołobrzeską i gorzowską, w bulli *Episcoporum Poloniae coetus* wyraźnie napisał, że powstają one między innymi z terenów dawnej Wolnej Prałatury Pilskiej.

Druga część czasopisma tradycyjnie sięga do wspomnień o regionie. Tym razem można dowiedzieć się sporo o historiach i przeżyciach związanych z Piłą, Babimostem, Wałczem, Szewcą, Nadarżycami, Różą i Skrzatuszem. Na uwagę zasługuje tekst Manfreda Falkenberga, częstego autora *Johannesbote*, o czasach kulturkampfu w Skrzatuszu. Przedstawił postać wikariusza Josepha Gumprichta, który w czasach antykościelnych rządów Bismarcka, mimo utrudnień władz państwowych, duszpasterzował w skrzatuskiej parafii. Georgette Gerhardt z Fuldy zamieściła krótki biogram zmarłego 11 września 2017 r. Johanneses Wienke. Urodził się w 1933 r. w Dobinie (niem. *Breitenstein*) k. Wałcza. Po II wojnie światowej wyemigrował do Niemiec zachodnich. Tam zaangażował się w spotkania mieszkańców byłej pilskiej prałatury. W 1992 r. założył Heimatwerk Schneidemühl, przewidując rozwiązanie sztucznie utrzymywanych struktur kościelnych. Wielki przyjaciel sanktuarium skrzatuskiego. Mszy św. pogrzebowej 15 września w kościele pw. Wniebowzięcia NMP w Skrzatuszu przewodniczył bp diecezjalny Edward Dajczak. Ciało pochowano na cmentarzu komunalnym w Pile.

⁴ W 1920 r. powstała administracja arcybiskupa utworzona przez arcybiskupa poznańskiego i gnieźnieńskiego Edmunda Dalbora, składająca się z terenów archidiecezji poznańskiej, które pozostały na terytorium niemieckim po I wojnie światowej.

⁵ Wówczas niemiecki episkopat rozwiązał oficjalnie struktury odnoszące się do dawnych Kościołów lokalnych.

Godna zauważenia jest przedstawiona lista ciekawych książek. Są one bezpłatnie do nabycia. Wystarczy się zgłosić do biura w Fuldzie.

Przemysław Bartosik⁶

JAROSŁAW LESZCZEŁOWSKI, *MIROŚLAWIEC W PEERELU 1945–1980*, MIROŚLAWIEC 2017, SS. 390

Staraniem miejscowych władz samorządowych oraz kierownictwa Biblioteki Publicznej w Mirosławcu ukazała się trzecia część dziejów jednego z miast powiatu wałęckiego, autorstwa mgr. Jarosława Leszczelowskiego, pt. *Mirosławiec w Peerelu 1945–1980*. Autor od wielu lat zajmuje się m.in. historią Pojezierza Drawskiego. Jest autorem kilkunastu książek o dziejach tego regionu. 28 lutego 2007 r. Rada Miasta Złocieńec nadała mu tytuł Honorowego Obywatela Miasta i Gminy Złocieńec⁷.

Recenzowana publikacja jest pod względem naukowym solidnie przygotowana oraz edytorsko starannie wyposażona. Dotyczy ona wydarzeń z lat 1945–1980. Zdaniem autora wybór pierwszej daty granicznej był oczywisty, gdyż walki o miasto w lutym 1945 r. oznaczały zbliżający się koniec niemieckiego *Märkisch Friedland* oraz rychłe narodziny polskiego Mirosławca. Datę końcową stanowi rok 1980 wraz z tzw. pierwszą rewolucją „Solidarności”, który – analogicznie do 1945 r. – oznaczał zbliżający się koniec Mirosławca w PRL oraz narodziny miasta w suwerennej i demokratycznej Rzeczypospolitej Polskiej.

Książka opowiada m.in. o losach mirosławieckiej społeczności w pionierskich czasach drugiej połowy lat 40. XX w., w mrocznym okresie stalinizmu oraz długich dekadach realnego socjalizmu. Autor we wstępie odnotował: „Kiedy dowiedziałem się, że w latach 1946–1947 większość osadników osiedlających się w Mirosławcu przybyła dwoma dużymi transportami kolejowymi: jeden z zesłańcami opuszczającymi Syberię, a drugi wypełniony przymusowymi przesiedleńcami w ramach Akcji «Wiśła», przyszła mi do głowy myśl, że miasteczko znowu stało się czymś zbliżonym do dwuetnicznego Frydlandka, czyli miejscowością, w której żyły obok siebie dwie dość wyraźnie różniące się społeczności. Jednakże im uważniej wsłuchiwałem się w relacje świadków i wczytywałem w dokumentację archiwalną, tym bardziej przeko-

⁶ Dr Przemysław Bartosik, prezes Regionalnego Towarzystwa Historycznego Ziemi Wałęckiej. Prowadzi zajęcia w Państwowej Wyższej Szkole Zawodowej w Pile. Autor i współautor kilkunastu monografii oraz artykułów o dziejach wałęckiego regionu. Redaktor rocznika naukowego *Studia i materiały do dziejów ziemi wałęckiej* (ukazało się 9 tomów). Organizator i kierownik naukowy konferencji zatytułowanej *Dzieje ziemi wałęckiej na przestrzeni wieków* (odbyło się 5 edycji); e-mail: histor@poczta.onet.pl.

⁷ Zobacz okładki książek autorstwa J. Leszczelowskiego pt. *Frydlandzkie dzieje Mirosławca 1314–1772* (Mirosławiec, 2015) oraz *Märkisch Friedland 1772–1945* (Mirosławiec, 2016).